

Dr Epstein porównał Google do dyktatora z wielką władzą

17 września 2023

Spoglądając na to, co obecnie dzieje się w mediach, i mam tutaj na myśli media różnego rodzaju, czy to te internetowe, telewizyjne, radiowe czy prasowe, to w większości z nich poziom manipulacji osiąga większe „wyrafinowanie”, aniżeli za czasów III Rzeszy i niemieckiego ministra propagandy Josepha Goebbelsa. Można napisać, że za dzisiejszymi „wiadomościami”, „faktami”, czy „informacjami” stoją „liczni Goebbelsi”. Natomiast od nas zależy, czy uda im się „zgwałcić nasze umysły”.

Piszemy o tym, ponieważ dr Robert Epstein, badacz z Amerykańskiego Instytutu Badań Behawioralnych i Technologii, ostrzega przed zdolnością korporacji Google do kontrolowania polityki publicznej. Ostrzega również, że firma ta kreuje „huśtawki wyborów” i „pierce mózgi” naszych dzieci. Dalej dodaje: „metody stosowane przez Google są efemeryczne i nie pozostawiają po sobie śladu papieru, co bardzo utrudnia śledzenie i udowadnianie, że używają ludzi jako pionków, manipulując nami za pomocą sposobów, którym nie możemy przeciwdziałać”.

Badania przeprowadzone przez Epsteina i współpracowników wykazały, że stronnicze wyniki wyszukiwania mogą zmienić opinie ludzi i preferencje wyborcze, zmieniając opinie niezdecydowanych wyborców o 20 procent do 80 procent w niektórych grupach demograficznych. I tutaj wtrącę, ponieważ tak ważnym jest, aby czytać wartościowe książki, „trenować” nasz umysł, gdyż to zagwarantuje nam „wolność” i „nietykalność” ze strony „współczesnych prób manipulowania ludźmi”.

Dr Robert Epstein podkreśla, że pierwszym i podstawowym

krokiem, prowadzącym do uwolnienia się od dyktatury Google jest rozpoznanie, że manipulacja ma miejsce, następny polega na świadomej rezygnacji z usług Google w jak największym stopniu, poprzez ochronę prywatności w internecie. Szanujcie swoją prywatność, to jest wasze życie a nie telenowela dla „wszystkich”. Zawsze najważniejsze jest skupienie się na sobie, a nie na kreowaniu jakiejś „wizji” siebie w „cyberświecie”. Wizji, która jakże często odbiega od rzeczywistości.

Kolejna kwestia, otóż Google ma moc manipulowania tym, co widzisz w internecie, kierując do ciebie określone reklamy i zakopując wyniki wyszukiwania, których woleliby, abyś nie widział. To się nazywa „cenzura”, ale czy może nas to dziwić? W XXI wieku jedną z najpotężniejszych broni, a może i najpotężniejszą, jest „kontrolowanie obiegu informacji”, jest „decydowanie co jest prawdą, a co prawdą nie jest”. To właśnie jest współczesna „niewidzialna władza”.

Tę „niewidzialną władzę” kreuje „wielka czwórka”, czyli Facebook, Twitter, Google i Amazon. Dr Robert Epstein, wyszkolony na Harvardzie psycholog, który założył Cambridge Center for Behavioral Studies, porównał Google do dyktatora o bezprecedensowej władzy, ponieważ opiera się na technikach manipulacji, które nigdy wcześniej nie istniały w historii ludzkości. Darmowe usługi, które świadczą, naprawdę nie są darmowe. „Płacisz za nie swoją wolnością” – ostrzega.

Na podstawie: LifeSiteNews.com

Źródło: Eschatologia.pl